

# Elżbieta Szefler

---

## Wpływ książki Otfrieda Preusslera "Malutka Czarownica" na słowną i plastyczną twórczość drugoklasistów

---

Kultura i Edukacja nr 1, 91-112

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Elżbieta Szefler*

## **WPŁYW KSIĄŻKI OTFRIEDA PREUSSLERA *MALUTKA CZAROWNICA* NA SŁOWNĄ I PLASTYCZNĄ TWÓRCZOŚĆ DRUGOKLASISTÓW**

---

### **1. Wprowadzenie**

Wielkie zainteresowanie sprawami książki dziecięcej oraz względy ekonomiczne zdecydowały, że jej produkcja i obrót nią jest w Europie Zachodniej przedsięwzięciem intratnym, o szerokim zasięgu społecznym, rozbudowanej sferze reklamy, promocji i konkurencji<sup>1</sup>.

Rynek księgarski jest swoistym instrumentem reagującym na przemiany ustrojowe, stopę życiową, wykształcenie i intelekt narodów. Zmiany ustrojowe i ekonomiczne, które nastąpiły w naszym kraju po roku 1989, przyniosły rozkwit prywatnych wydawnictw. Wysoki popyt i podaż na książkę dziecięcą sprawia, że ich produkcja jest opłacalna. Literatura dziecięca cieszy się ogromnym zainteresowaniem odbiorców. Świadczy o tym chociażby taki fakt, że ponad 70% ulicznych stoisk z książkami ma w swojej ofercie książki dla dzieci i młodzieży<sup>2</sup>.

Niestety, właściwy odbiorca – dziecko chętniej niż po książkę sięga po pilota telewizora, kasetę video lub grę komputerową. Wobec takiego stanu rzeczy istnieje konieczność, aby i w Polsce organizowano akcje mające na celu promowanie i popularyzowanie książek oraz samego czytelnictwa. Jednym z takich sposobów jest poszukiwanie dobrych książek dla dzieci, które mogą „odświeżyć” i wzbogacić kanon lektury uczniów dzięki temu, że wzbudzą zaciekawienie dzieci nimi, pobudzą do aktywności wyrażanej w różnych formach, przyczynią się do rozwinięcia postaw twórczych odbiorców. W konsekwencji wpłyną na pozyskanie dzieci dla książki, czytania

---

<sup>1</sup> J. Papuzińska, *Książki, dzieci, biblioteka*, Warszawa 1992, s. 10.

<sup>2</sup> M. Zajac, *Rynek książki dziecięcej w Polsce*, „Poradnik Bibliotekarza” 1993, nr 9, s. 16.

i czytelnictwa, a więc spowodują powstanie potrzeb czytelniczych i podejmowanie przez dzieci działań mających na celu ich zaspokojenie.

Książka jest jedną z najpopularniejszych form kontaktu z kulturą i sztuką. Interpretując, dopełniając i wyrażając otaczający nas świat, pobudza intelekt, wyobraźnię, emocje. M. Taraszkiewicz pisze: „Może stać się wartościowym źródłem wiedzy i samowiedzy, źródłem inspirującym do osobistych poszukiwań i różnorodnych dylematów egzystencjalnych, lęków, zadziwień – odkrywania radości i trudów istnienia”<sup>3</sup>.

Już w tzw. okresie przedczytelniczym (2–6 r.ż.) kształtują się podstawowe nawyki czytelnicze. Kultura czytelnicza to zespół zamiłowań, zainteresowań, nawyków, sprawności, umiejętności i wiadomości czytelniczych, umożliwiających człowiekowi jak najkorzystniejszy dla wszechstronnego rozwoju jego osobowości kontakt ze słowem. Składają się na nią:

- 1) postawa, czyli stan gotowości do czytania, nawyki czytelnicze;
- 2) umiejętności, kompetencje czytelnicze;
- 3) satysfakcja, czyli poczucie zaspokojenia różnorodnych potrzeb<sup>4</sup>.

Niniejsze opracowanie stanowi prezentację założeń badawczych, uzyskanych wyników, ich analizy i interpretacji, dotyczących kształtowania niektórych kompetencji czytelniczych uczniów w młodszym wieku szkolnym w toku poznawania książki niemieckiego pisarza O. Preusslera *Malutka czarownica*. Podejmowane przez drugoklasistów zabawy i ćwiczenia inspirowane treścią utworu oraz ilustracjami mu towarzyszącymi pokazują, jak nauczyciele mogą je organizować i kierować nimi oraz w jakim stopniu, w badanej grupie dzieci, wpłynęły one na kształtowanie się twórczych postaw uczniów, wyrażanych słownie i plastycznie.

## 2. Prezentacja książki Otfrieda Preusslera *Malutka czarownica*

Otfried Preussler jest niemieckim pisarzem, którego książki ukazują się w Polsce od połowy lat siedemdziesiątych. Jest także twórcą scenariuszy dla teatrów lalkowych, słuchowisk radiowych, tłumaczem czeskiej i amerykańskiej literatury dla młodzieży. Od 1970 roku poświęcił się wyłącznie twórczości literackiej. Należy do najbardziej znanych pisarzy RFN, a jego książki przełożono na kilkanaście języków obcych. Jest laureatem wielu wyróżnień literackich. W swej twórczości chętnie czerpie z motywów zaczerpniętych z niemieckich i słowiańskich legend. Jak sam mówi, tworzenie literatury dla młodego czytelnika sprawia mu radość i ma nadzieję, że jego twórczość sprawia także radość dzieciom. Napisał między innymi następujące książki dla dzieci: *Mały wodnik* (1956); *Rozbójnik Hotzenplotz* (1962); *Niemądra Augustyna* (1972); *Dzwon z zielonej miedzi* (1976). W Polsce wydano utwory następujące: *Krabat*, *Malutka cza-*

<sup>3</sup> M. Taraszkiewicz, *Książki warte czytania... dzieciom*, Warszawa 1995, s. 9.

<sup>4</sup> Ibidem.

rownica, Mały Duszek. *Malutką czarownicę* wydano trzykrotnie: w roku 1976<sup>5</sup>, w roku 1994<sup>6</sup>, w roku 2000<sup>7</sup>. Oznacza to, że po wielu latach, w ostatnim dziesięcioleciu dwukrotnie wznawiano ten utwór w naszym kraju.

Pierwsze polskie wydanie *Malutkiej czarownicy* posiadało czarno-białe ilustracje. Następnie książka została wydana w nowej, kolorowej szacie graficznej. Wydanie to jest ładniejsze i trwalsze od poprzedniego. Duża i wyraźna czcionka, jaką wydrukowano tekst, ułatwia dzieciom samodzielną lekturę. Luźno powiązane ze sobą krótkie rozdziały również zachęcają dzieci do czytania<sup>8</sup>. Ostatnie wydanie ukazało się na rynku księgarskim nakładem innego niż dotąd wydawnictwa oraz w nowym przekładzie. Ma kolorową okładkę i duże, czarno-białe ilustracje śródtekstowe o charakterze groteskowym.

Utwór opowiada, jak zapowiada tytuł książki, o pewnej małej czarownicy, „która miała tylko sto dwadzieścia siedem lat, a to, jak na czarownicę, jest naprawdę bardzo mało”<sup>9</sup>. Główna bohaterka, skuszona wizją wspólnych tańców na górze Blocksberg, postanowiła wzorem „dorosłych” czarownic udać się w Noc Walpurgi na sabat. Tym zuchwałym postępkim naraziła się „starszym koleżankom”. Najważniejsza czarownica dała więc „małej” szansę poprawy pod warunkiem, że w ciągu roku stanie się dobrą czarownicą. Za namową przyjaciela, mądrego kruka Abraksasa, bohaterka postanowiła odtąd czynić wyłącznie dobre uczynki, jak przystało na „dobrą czarownicę”. Pomagała ludziom pokrzywdzonym przez innych, walczyła ze złem i głupotą. Czarownice oczekiwały od niej jednak czegoś zupełnie innego. Według nich bowiem „dobra czarownica to zła czarownica”. Ta odmienna filozofia życiowa postaci utworu, przewrotnie zaproponowana przez autora książki, staje się dla dziecięcego odbiorcy książki podstawowym źródłem refleksji, dokonywanych wyborów i wartościowań.

Szukając cech, którymi charakteryzuje się książka godna zaproponowania dzieciom, należy znaleźć złoty środek między preferencjami krytyków (wysoki poziom artystyczny, nowatorstwo formalne, walory artystyczne, ambitna treść) a oczekiwaniami czytelnika (porywająca fabuła, nieco kiczu). Ważną sprawą jest także i to, żeby książka trafiająca w ręce dzieci odznaczała się wysokim poziomem edytorskim. Kontakt z nią jest przecież nie tylko spotkaniem ze sztuką słowa, lecz także z plastyką. „Ten złoty środek, to dzieło artystyczne o walorach estetycznych, także poznawczych, wychowawczych, będące zarazem – jak określił J. Cieślowski – propozycją do przeży-

<sup>5</sup> O. Preussler, *Malutka czarownica*, tłum. H. i A. Ożogowscy, ilustr. D. Konwicka, Warszawa 1976.

<sup>6</sup> O. Preussler, *Malutka czarownica*, tłum. H. i A. Ożogowscy, ilustr. M. Sawicka, Warszawa 1994.

<sup>7</sup> O. Preussler, *Malutka czarownica*, tłum. I. Daniel, ilustr. A. Piątek, Wrocław 2000.

<sup>8</sup> B. Zbrzezna, *Dobra, mała czarownica*, „Guliwer” 1985, nr 4, s. 33.

<sup>9</sup> O. Preussler, *Malutka czarownica*, Warszawa 1994, s. 3.

wania<sup>10</sup>. Ze słów tych wynika, iż przy doborze „dobrej” książki najważniejszy jest młody człowiek i jego intymny kontakt z dziełem, które ma go zająć, przemówić do jego intelektu, emocji, wyobraźni.

Podobne przekonanie wyrażają S. Frycie i M. Ziółkowska-Sobecka. Uważają, że takie walory utworu, jak pogodny nastrój, miła atmosfera, zmienność nastrojów, elementy przygodowe i humor, są bardzo istotne dla młodego czytelnika. Koniecznie musi posiadać urozmaiconą tematykę, interesującą fabułę, wartką, żywą akcję, wyraziście wyodrębnione postaci bohaterów reprezentujących różne postawy moralne i obyczajowe. Motywy postępowania tych postaci winny być oparte na celowości przyczyny i skutków<sup>11</sup>. Wybrany do pracy z dziećmi tekst musi być bowiem dostosowany do ich aktualnego stopnia rozwoju, potrzeb i zainteresowań, jak zauważa szwedzki autor E. Malmquist<sup>12</sup>. Inną ważną cechą książki, decydującą o wyborach czytelniczych dzieci, jest jej atrakcyjna szata graficzna<sup>13</sup>. Język i konstrukcje składniowe nie powinny zbyt odchodzić od języka uczniów. Tekst utworu literackiego powinien z jednej strony stanowić wzór możliwy do naśladowania, a z drugiej pomagać w doskonaleniu stylu wypowiedzi uczniów<sup>14</sup>. Oznacza to, że winien charakteryzować się jasnym, obrazowym, komunikatywnym stylem, dialogami, barwnym dowcipem<sup>15</sup>.

Wydaje się, że książka *Malutka czarownica* spełnia wyżej wymienione kryteria, a ponadto, jako utwór opowiadający o spełnianiu dobrych uczynków poprzez czary, stanowić będzie doskonały bodziec do pobudzenia fantazji oraz wyobraźni dzieci, niezbędny w realizacji prac o charakterze twórczym. Dzięki wykorzystaniu tej książki w pracy z uczniami klasy drugiej realizowanych będzie wiele potrzeb dziecka zaspokajanych podczas kontaktów z lekturą. Spośród potrzeb czytelniczych wymienianych przez J. Wnuka i E. Wnuk-Lipińską<sup>16</sup> będą tu realizowane zwłaszcza następujące: 1) estetyczna (wzruszeń i doznań emocjonalnych); 2) wzorów zachowań (poszukiwania dyrektywnych, operatywnych rozwiązań własnych problemów życiowych); 3) kompensacji (rozładowania napięcia życia codziennego, ucieczki w świat urojony); 4) rozrywki (rozmaitości doznań emocjonalnych).

Zdecydowano się więc zaprojektować, a następnie wdrożyć do praktyki edukacyjnej w klasie drugiej cykl zajęć z książką mających na celu rozwijanie aktywności twórczej uczniów.

<sup>10</sup> I. Bolek, *Książka – ale jaka?* „Guliwer” 1993, nr 6, s. 5.

<sup>11</sup> M. Taraszkiewicz, *Książki warte czytania... dzieciom*, op.cit., s. 18.

<sup>12</sup> E. Malmquist, *Nauka czytania w szkole podstawowej*, Warszawa 1987, s. 185.

<sup>13</sup> S. Frycie, M. Ziółkowska-Sobecka, *Kształcenie literackie w okresie wczesnoszkolnym. Poradnik metodyczny dla nauczycieli klas początkowych*, Warszawa 1995, s. 32.

<sup>14</sup> M. Szczepańska, *Praca z tekstem literackim w klasach I-III*, „Życie Szkoły” 1987, nr 4, s. 218.

<sup>15</sup> M. Taraszkiewicz, *Książki warte czytania... dzieciom*, op.cit., s. 18.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 20.

### 3. Aktywizujące twórczo sposoby pracy z utworem literackim w edukacji wczesnoszkolnej

Utwór literacki oddziałuje na procesy poznawcze, stany emocjonalne i powoduje skojarzenie treści z doświadczeniami czytelników. Szczególną rolę pełnią przeżycia literackie w toku czytania. Utwór oddziałuje na czytelnika, który analizując strukturę utworu, wybiera treści, które aprobuje, uważa za swoje, i te, które odrzuca. Właśnie to wzajemne oddziaływanie czytelnika na utwór i utworu na czytelnika świadczy o przeżyciu literackim, które w młodszy wieku szkolnym jest bardzo ważne, ponieważ powoduje większe zainteresowanie otoczeniem, wyzwala ekspresję plastyczną, słowną, ruchową, wzbogaca procesy myślowe i rozwija język uczniów. Pobudzając fantazję, rozwijając wyobraźnię, wzbogacając słownictwo, wdrażając do logicznego myślenia, rozszerzając wiadomości, lektura odgrywa ogromną rolę w rozwoju umysłowym dziecka<sup>17</sup>.

Według J. Długosz i E. Orzech głównym zadaniem lektury jest rozwijanie wrażliwości na piękno języka oraz oddziaływanie wychowawcze poprzez treści książki na myśli, uczucia i postępowanie dziecka. Wynikają z niego zadania szczegółowe: 1) zainteresowanie książką i rozbudzenie zamięlowania do lektury wartościowych książek; 2) kształcenie wrażliwości estetycznej i moralnej; 3) przygotowanie przyszłego samodzielnego czytelnika<sup>18</sup>. Kierując czytelnictwem w klasach I–III, nauczyciel powinien uwzględniać zasadę, w myśl której dziecko najchętniej uczy się przez działanie. Powinien stwarzać różne okazje do bezpośredniego obcowania z książką, wdrażać do celowego wyboru i interpretowania jej treści. Czytanie ma bowiem sens tylko wówczas i wtedy przynosi korzyści, gdy dziecko potrafi zrozumieć treść i wypowiedzieć się na jej temat własnymi, swobodnymi środkami wypowiedzi ustnej, pisemnej, plastycznej itd.

Literatura przedmiotu wyróżnia rozmaite formy pracy z lekturą<sup>19</sup>. Z pedagogicznego punktu widzenia najważniejsze są te, które eksponują aktywność uczniów<sup>20</sup>. Zalicza się do nich między innymi: 1) improwizacje, zabawy twórcze i inscenizacje na podstawie lektury; 2) opowiadania twórcze dotyczące lektury; 3) swobodne teksty na podstawie lektury.

Książka może stanowić inspirację nie tylko do wypowiedzi słownych, ale także do podejmowania działań plastycznych będących formą poznawania przez dzieci otaczającego świata. Towarzyszą jej specyficzne procesy myślowe obserwowane w trakcie tej działalności. Nie można dziecku narzucać widzenia świata. Zajęcia plastyczne powinny być polem do nieustannego samodzielnego rozwiązywania problemów poznawczych. Nauczyciel może w nich pomagać jedynie poprzez okazywanie zainteresowania, zachętę i stwarzanie odpowiednich warunków. Dla dziecka jego własna twórczość jest

<sup>17</sup> T. Gaszyńska, *Opracowywanie lektury w klasach I–III*, „Życie Szkoły” 1990, nr 8, s. 372.

<sup>18</sup> J. Długosz, E. Orzech, *Praca z lekturą na lekcjach języka polskiego w klasach I–III*, Rzeszów 1983, s. 33.

<sup>19</sup> K. Lenartowska, W. Świętek, *Lektura w klasach I–III*, Warszawa 1987, s. 28.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 36.

środkiem wyrażania przeżyć i myśli; jest emocjonalną autoekspresją niezależnie od tematyki, jaką podejmuje<sup>21</sup>. Kształcenie poprzez działalność plastyczną może być wspomagane przez percepcję sztuki. Łączenie działalności plastycznej z percepcją polega na przeżyciu estetycznym w twórczości i percepcji. Wstępną rolę w percepcji sztuki pełnią zwykle podręczniki i lektury, dlatego tak ważny jest poziom artystyczny zawartych w nich ilustracji. Zadaniem nauczyciela jest prezentowanie dzieciom dzieł sztuki o czytelnym treści i tematyce oraz dobrej formie artystycznej. Dziecko musi nauczyć się patrzeć na dzieło sztuki plastycznej jako na całość, nie tylko odczytując jego tematykę, ale także przeżywając je po swojemu. Nauczyciel powinien umiejętnie wskazywać dzieciom, jak należy nawiązywać kontakt ze sztuką, a nie – jak ją naśladować<sup>22</sup>. Zatem musi wykorzystywać ilustracje jako odrębne, choć powiązane z tekstem utworu dzieło sztuki, a nie traktować ich jedynie jako dodatku do tekstu. Powinien również starać się dzięki nim wpływać na emocje i intelekt dzieci. Wszystko to oznacza, że musi odróżniać dobrą ilustrację od złej oraz znać możliwości i pragnienia małych odbiorców, wybierając właściwą i zachęcając dzieci do kontaktów z nią. To, co autor opisał słowami, ilustrator „pokazuje”. Ilustracja powinna być na tyle atrakcyjna, by przyciągnąć wzrok i zainteresować dziecko. Jej realizm, estetyka, prostota i jasność powinny sprawić, że przekazywać będzie rzetelną wiedzę o świecie w sposób przyjemny i efektowny. Zadaniem ilustracji jest wreszcie interpretowanie rzeczywistości, wydobywanie i nadawanie znaczeń emocjonalnych, intelektualnych, estetycznych oraz twórcze przekształcanie świata. Aby była ona dla dzieci zrozumiała, poruszała dziecięcą fantazję i wyobraźnię, zachęcała do poszukiwań, musi być oszczędna i lapidarna. Nazbyt trudna ilustracja, zawiła i komplikująca rysunek będzie dla dzieci niezrozumiała. Z kolei zbyt łatwa nie wniesie do utworu żadnych wartości uczuciowych. Ilustracja ma więc wpływ na wartość tekstu literackiego książki, choć przecież jest „samodzielnym” dziełem sztuki<sup>23</sup>. Dobra ilustracja zachęca dzieci również do sięgania po znane im już pozycje wydane w nowej szacie graficznej. Zastosowane w tych wydaniach inne środki wyrazu artystycznego mogą uruchomić grę wyobraźni dziecka i stają się pomocne w odkrywaniu przez każdego czytelnika czegoś nowego dla siebie<sup>24</sup>.

Współczesna ilustracja dla dzieci powinna zawierać zarówno elementy, które zdecydowały o wartości artystycznej rysunków czy grafik ilustracyjnych, jak również o jej komunikatywności<sup>25</sup>. Zdaniem Z. Rychlickiego, dziecięcy czytelnik powinien być przez ilustratora książki zaskakiwany wciąż nowymi propozycjami plastycznymi. Zmu-

---

<sup>21</sup> H. Hohensee-Ciszewska, *Powszechna edukacja plastyczna*, Warszawa 1982, s. 108.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 112.

<sup>23</sup> E. Kobiela, *O wartościach ilustracji w lekturach klas niższych i możliwościach percepcyjnych dzieci*, „Życie Szkoły” 1987, nr 4, s. 210.

<sup>24</sup> E. Szefler, *Nowe ilustracje do... starych tekstów*, „Guliwer” 1993, nr 6, s. 24.

<sup>25</sup> E. Kobiela, *O wartościach ilustracji w lekturach klas niższych i możliwościach percepcyjnych dzieci*, op.cit., s. 215.

szą go one do emocjonalnej i intelektualnej aktywności. Ilustracja posiada elementy charakterystyczne dla sztuki plakatu. Są nimi skrót myślowy i aluzyjność wypowiedzi. Podobnie jak plakat stanowi ona formę grafiki użytkowej<sup>26</sup>.

Wciąż też należy szukać sposobów przemawiania do dzieci językiem plastycznym. Oswojenie dzieci z różnymi cechami sztuki musi odbywać się w sposób uzasadniony znajomością psychiki dziecka<sup>27</sup>. „Najwyższą wartość w emocjonalnym i intelektualnym oddziaływaniu na dziecięcego odbiorcę mają ilustracje wyrażające, gdyż pobudzają wyobraźnię, aktywizują poprzez zaskakiwanie i prowokowanie, a więc nastawiają na twórczy odbiór, uwzględniający wytwarzanie nowych pomysłów”<sup>28</sup>.

Na pierwszym etapie edukacji szkolnej, dzięki wzajemnemu połączeniu różnych sposobów pracy podczas kontaktów dziecka z książką, następuje spotkanie artystycznego myślenia obrazowego z werbalnym<sup>29</sup>.

#### 4. Założenia metodologiczne podjętych badań

Literatura spełnia w życiu dziecka doniosłą rolę przez pełnione funkcje. Jest m.in. źródłem twórczej ekspresji i komunikacji. Wybitni humaniści i wychowawcy XX wieku przyjęli i propagowali formułę „wychowania przez sztukę”. Trudno jednoznacznie określić, co powoduje, że niektórzy ludzie stają się twórcami literatury, inni zaś nie. Teoretycy tego problemu za źródło twórczej inwencji uważają natchnienie lub rzemiosło, którego można się nauczyć. Doświadczenie życiowe i obserwacja zachowań dzieci pokazują, że wszystkie w mniejszym lub większym stopniu posiadają tzw. „zdolności literackie”. Ich zabawne manipulacje słowami, fabułami, przyglądanie się i przymierzanie do bohaterów literackich wskazują na wielkie zaangażowanie dzieci w sferę poezji i mitu<sup>30</sup>. Dzieci posiadają niezwykłą zdolność fantazjowania, dzięki której zaspokajają swe pragnienia, marzenia. Rozgrywające się w wyobraźni dziecka marzenia stają się nieświadomą inspiracją do tworzenia przez nie scenariuszy literackich fabuł. Często ma miejsce proces odwrotny, kiedy to utwory literackie skłaniają dziecko do fantazjowania, dzięki któremu uwalnia się ono od trosk, oczyszcza, czuje się szczęśliwe. Takie dziecko, które bardziej od innych przyjmuje porządek świata według wzorów literackich, można nazwać „dzieckiem literackim”<sup>31</sup>. Potrafi w sposób intuicyjny pojmować treść czytanych mu przez dorosłych utworów literackich. Dlatego wielkie znaczenie mają urozmaicone sposoby porozumiewania się dziecka i dorosłego w trakcie wspólnej lektury.

Zająto się badaniem wpływu książki na ekspresję słowną i plastyczną drugoklasistów.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 217.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> H. Hohensee-Ciszewska, *Powszechna edukacja plastyczna*, op.cit., s. 113.

<sup>30</sup> A. Baluch, *Czyta, nie czyta*, Kraków 1998, s. 7.

<sup>31</sup> Takim określeniem posługuje się A. Baluch.



Przedmiotem badań była baśń literacka *Malutka czarownica* O. Preusslera. Cel badań to ustalenie, czy i z jakich względów książka ta może stać się lekturą uczniów klasy drugiej.

Problem główny sformułowany został następująco: Czy i w jakim stopniu książka O. Preusslera *Malutka czarownica* stanie się inspiracją do ekspresji słownej i plastycznej dzieci klasy drugiej?

Z problemu głównego wynikają problemy szczegółowe:

- Czy i w jakim zakresie różne wersje ilustratorskie książki staną się inspiracją do układania przez dzieci tytułu baśni?
- W jakim zakresie tytuły rozdziałów i ilustracje śródtekstowe pozwolą dzieciom wnioskować o treści oglądanej książki?
- Czy treść książki wpłynie na wyobraźnię dziecka i stanie się inspiracją do pracy plastycznej stanowiącej zakończenie losów głównej bohaterki?
- Czy omawiana książka będzie inspiracją do podejmowania zabawy w ilustrowanie książeczki i jakie działania twórcze w tym zakresie podejmie dziecko?

Główną hipotezą było założenie, że książka O. Preusslera *Malutka czarownica* stanie się inspiracją do ekspresji słownej i plastycznej drugoklasistów.

W hipotezach szczegółowych założono, że:

- różne wersje ilustratorskie utworu staną się inspiracją do układania przez dzieci tytułu baśni,
- tytuły rozdziałów i ilustracje śródtekstowe pozwolą dzieciom wnioskować o treści książki,
- treść książki wpłynie na wyobraźnię dzieci i stanie się inspiracją do pracy plastycznej stanowiącej zakończenie losów głównej bohaterki,
- omawiana książka będzie inspiracją do zabawy w ilustrowanie, a dzieci podejmą w tym zakresie różnorodne działania twórcze.

Zmienną niezależną stanowią wydania książki z ilustracjami różnych twórców, a zmienne zależne to zakresy jej wpływu na ekspresję słowną i plastyczną dzieci.

Wskaźnikami pozwalającymi na stwierdzenie zaistniałych zmian pod wpływem wprowadzenia do procesu nauczania zmiennych niezależnych są efekty ich słownej i plastycznej ekspresji (zmienne zależne). Za wskaźniki zmiennej niezależnej przyjęto treść i ilustracje zawarte w wydaniach utworu z ilustracjami różnych twórców.

Procedura quasi-eksperymentalna zastosowana w tych badaniach jest podobna do schematu eksperymentalnego. Różnica polega na tym, że w badaniach eksperymentalnych ścisłej kontroli poddaje się zarówno przynajmniej jedną zmienną niezależną, jak i jedną zależną. W badaniach quasi-eksperymentalnych kontroluje się co najmniej jedną zmienną zależną z całkowitym pominięciem zmiennej niezależnej. Działanie zmiennej niezależnej wyznaczone jest przez naturalne warunki życiowe<sup>32</sup>.

<sup>32</sup> U. Jakubowska, *Czynności badawcze w psychologii i pedagogice*, Bydgoszcz 1993, s. 70.

Metoda quasi-eksperymentu stanowi więc niepełną formę eksperymentu pedagogicznego. Czynnikiem eksperymentalnym w przeprowadzonych badaniach była nowa, omawiana na zajęciach szkolnych, książka. W ramach przyjętej metody zastosowana została technika jednej grupy. Polega ona na wprowadzeniu określonej zmiennej niezależnej. Badany zespół sam dla siebie stanowi układ odniesienia, ponieważ nie przewiduje się organizowania grupy kontrolnej<sup>33</sup>. Narzędziami były różne wydania książki stanowiącej przedmiot badań. Kolejną zastosowaną metodą był sondaż diagnostyczny. Metoda ta pozwoliła na wnikliwą analizę efektów wprowadzenia czynnika eksperymentalnego<sup>34</sup>.

Uznano, że najodpowiedniejszą techniką przy zastosowaniu metody sondażu diagnostycznego będzie analiza dokumentów<sup>35</sup>. W przeprowadzonych badaniach zastosowano technikę analizy pisemnych prac dzieci, ich rysunków oraz wypowiedzi nagranych na taśmie magnetofonowej. Narzędziami były tu: pisemne i plastyczne prace dzieci, magnetofon.

Badania zostały przeprowadzone w Publicznej Szkole Podstawowej nr 37 w Bydgoszczy. Placówka ta mieści się przy ulicy Gdańskiej 122, w dzielnicy Śródmieście. Pracuje tu 49 nauczycieli, w tym 16 w nauczaniu początkowym. Uczy się tu ogółem 625 uczniów, z czego 369 to uczniowie klas I–III. Dzieci pochodzą z rodzin zróżnicowanych pod względem materialnym. Część rodziców określa swoje warunki bytowe jako bardzo dobre. Są i tacy, którym niezbędna jest pomoc opieki społecznej. Z wyników ankiety, którą objęci byli uczniowie szkoły oraz ich rodzice, wynika, że większość z nich dobrze ocenia warunki i atmosferę panującą w placówce. Wyniki zebranych danych wykazały również, że dzieci chętnie chodzą do szkoły i mają poczucie, iż są sprawiedliwie oceniane<sup>36</sup>.

Badaniami niezbędnymi do zweryfikowania założonej hipotezy objęto uczniów klasy II d. Ich wychowawczynią i jednocześnie osobą prowadzącą badania była Katarzyna Nahorny-Martynowska, dyplomantka autorki niniejszego opracowania<sup>37</sup>.

Zespół uczniów to 21 osób, w tym 13 dziewczynek i 8 chłopców. Dziewięcioro uczniów uczy się bardzo dobrze, ośmioro reprezentuje średni poziom, natomiast czworo ma kłopoty z nauką. Klasa stanowi zespół dzieci, które potrafią ze sobą współpracować. Na terenie klasy nie występują poważniejsze problemy wychowawcze. Większość rodziców posiada wykształcenie zawodowe i w wielu rodzinach występują problemy związane ze słabymi warunkami materialnymi. Rodzice z entuzjazmem

<sup>33</sup> M. Łobocki, *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków 1999, s. 226.

<sup>34</sup> T. Pilch, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998, s. 51.

<sup>35</sup> M. Łobocki, *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1978, s. 229.

<sup>36</sup> Badania przeprowadzali wszyscy wychowawcy SP 37 w swoich klasach w marcu 2001. Analiza zebranych danych ma służyć dalszemu polepszeniu funkcjonowania szkoły.

<sup>37</sup> K. Nahorny-Martynowska, *Metodyczna próba włączenia książki O. Preusslera „Malutka czarownica” do kanonu lektur uczniów klasy drugiej i jej efekty*, praca licencjacka napisana w Zakładzie Edukacji Zintegrowanej pod kierunkiem dr Elżbiety Szeffler, Akademia Bydgoska, Bydgoszcz 2001.

przyjmują propozycje ze strony szkoły służące rozwojowi ich dzieci i zawsze służą pomocą w klasowych zabawach i wycieczkach.

W trakcie cyklu pięciu zajęć, prowadzonych w dniach 22–26 stycznia 2001 roku, dzieci były zapoznawane z fragmentami książki, a następnie podejmowały różnorodne zadania związane z treścią lektury i jej szatą graficzną. Wskaźnikami, pozwalającymi na stwierdzenie wpływu prezentowanej książki na ekspresję słowną i plastyczną dzieci, były ich wypowiedzi, prace plastyczne i literackie.

## **5. Wykorzystanie książki Otfrieda Preusslera *Malutka czarownica* w pracy z uczniami klasy II w świetle przeprowadzonych badań**

W niniejszej części opisano realizację koncepcji metodycznej cyklu zajęć z książką oraz zaprezentowano efekty wprowadzenia utworu do kanonu lektur uczniów klasy drugiej.

### **5.1. Koncepcja metodyczna cyklu zajęć z książką**

Najistotniejszym kryterium doboru ćwiczeń z proponowaną książką było wyzwolenie w uczniach ekspresji słownej i plastycznej, a tym samym pobudzenie ich fantazji i wyobraźni. Niezależnie od wieku wyobraźnia czytelników kształtuje się równocześnie poprzez tekst i ilustrację, w związku z czym prace dzieci inspirowane były treścią książki i jej ilustracjami<sup>38</sup>.

Programy edukacyjne określają liczbę lektur czytanych dzieciom. W klasie drugiej nauczyciel powinien przeczytać na zajęciach co najmniej dwie lektury. Ze względu na zgromadzenie jedynie trzech egzemplarzy *Malutkiej czarownicy* uznano, że książkę tę nauczyciel przeczyta uczniom w klasie. Ponieważ utwór stanowi zbiór dwudziestu dość luźno powiązanych ze sobą rozdziałów, podzielono go na części i dzieci zapoznawały się z jego treścią fragmentami. Po wysłuchaniu treści kolejnych rozdziałów uczniowie dzielili się wrażeniami z lektury. Następnie przystępowali do wykonywania zadań twórczych.

Pierwszym zadaniem postawionym przed dziećmi było układanie tytułów do omawianej książki, które wystąpiło po prezentacji okładek trzech wydań ilustratorskich utworu. Uczniów poinformowano, że choć ilustracje na okładkach i zamieszczone wewnątrz książki będą różnić się od siebie, to jednak odnoszą się do tego samego utworu.

Uczniowie zapoznawali się z ilustracjami książki poczynawszy od wydania najstarszego, a skończywszy na najnowszym. To ostatnie zawiera duże, całostronicowe ilustracje, które pomimo „smutnej” kolorystyki, bardzo podobały się dzieciom.

Po prezentacji każdej okładki dzieci zapisywały swą propozycję tytułu. Mogły napisać jeden tytuł do trzech wydań lub zredagować różne tytuły do różnych ilustracji.

---

<sup>38</sup> E. Kobiela, *O sztuce, ilustracji i... wychowaniu*, „Życie Szkoły” 1987, nr 1, s. 14.

Kolejnym ćwiczeniem było pisanie przez dzieci opowiadania twórczego. Na wstępie zostały zapoznane z ilustracjami śródtekstowymi pochodzącymi z trzech wydań książki oraz z tytułami rozdziałów. Na tej podstawie miały snuć domysły o treści lektury. Po zakończeniu ćwiczenia przystąpiono do zaznajamiania uczniów z treścią książki. Odtąd każde zajęcie rozpoczynano od czytania jej fragmentów. Dzieci były bardzo zainteresowane kolejami losu głównej bohaterki utworu. Świadczyła o tym dyscyplina na zajęciach i aktywność uczniów opowiadających o jej przygodach.

Następnym zadaniem było przedstawienie w formie plastycznej zakończenia losów głównej bohaterki. Aby ich przekaz był bardziej jednoznaczny, uczniowie uzupełnili wypowiedzi plastyczne własnym komentarzem rejestrowanym na taśmie magnetofonowej.

Ostatnim zadaniem, mającym na celu wyzwolenie twórczej ekspresji dzieci, było projektowanie okładki do omawianej lektury. Zadanie to poprzedziła lekcja biblioteczna, w czasie której bibliotekarka opowiedziała uczniom o powstawaniu książki od momentu pojawienia się pomysłu autora aż do chwili, gdy znajdzie się ona w księgarni. Następnie uczniowie zapoznali się z metryczką książki. Zauważyli, że wydania tego samego utworu różnią się.

W trakcie zajęć poświęconych nowej lekturze dzieci sporządziły też informację o niej, w której uwzględniły dane o autorach jej przekładu na język polski. Wykonywały również rysunek przedstawiający najciekawszą, ich zdaniem, przygodę głównej bohaterki.

Ostatnim ćwiczeniem związanym z książką było uzupełnianie niedokończonych zdań.

Oto tematyka zajęć z książką będącą przedmiotem przeprowadzonych badań:

1. Indywidualne redagowanie i pisanie tytułów do wydań książki O. Preusslera *Malutka czarownica* z ilustracjami różnych twórców.
2. Samodzielne redagowanie opowiadania nt. przypuszczalnych losów głównej bohaterki.
3. Plastyczne przedstawienie prawdopodobnego zakończenia przygód malutkiej czarownicy.
4. Projektowanie i rysowanie własnej propozycji okładki do omawianego utworu.

## **5.2. Efekty wprowadzenia do kanonu lektur drugoklasistów książki *Malutka czarownica***

W niniejszej części opracowania omówione zostały kierunki przebiegu twórczych działań dzieci podczas realizacji zadań badawczych związanych z omawianą lekturą.

### **5.2.1. Układanie przez dzieci tytułów baśni zainspirowane różnymi wersjami ilustratorskimi książki będącej przedmiotem badań**

Zbadano, jakie tytuły układają dzieci ze względu na konstrukcję tematu, a następnie przeanalizowano ułożone tytuły według kryterium zakresu informacji o treści książki.

Tabela 1. Podział tytułów tworzonych przez badane dzieci ze względu na konstrukcję tematu<sup>39</sup>

Lp.	RODZAJE TYTUŁÓW	WYPOWIEDZI BADANYCH	
		L	%
1	Tajemnicze	3	6,53
2	Reklamowe	21	45,65
3	Oryginalne w ujęciu formalnym	5	10,87
4	Oryginalne w doborze elementów	1	2,17
5	Bezbarwne	16	34,78
6	Razem	46	100

Wyniki zawarte w tabeli 1 świadczą o tym, że badani uczniowie wykazali się sporą inwencją twórczą. Najwięcej, bo aż 45,65% tworzonych przez uczniów tytułów, to tytuły reklamowe. Ich autorzy chcą na coś zwrócić uwagę, coś poprzez tytuł przekazać. Oto kilka z nich: *Mała czarownica*, *Baba Jaga leci na Marsa*, *Wróżka Wesołka*. 10,87% prac stanowią tytuły oryginalne w ujęciu formalnym. Przykładami tego typu tytułów są: *Dobra czarownico leć*, *Trzymaj się miotły*. 34,78% prac stanowią tytuły bezbarwne, takie jak: *Czarownice na miotle*, *Czarownica z ptakiem*. Oznacza to, że nieco ponad 1/3 badanych dzieci ułożyła tytuły, których nie można zaliczyć do twórczych.

Przyjęta hipoteza, mówiąca, iż różne wersje ilustratorskie staną się inspiracją do układania przez dzieci tytułów baśni, potwierdziła się częściowo, bowiem jedynie 65,22% dzieci ułożyła tytuły ocenione jako prace twórcze. Przepuszczalnie taki stan rzeczy jest wynikiem trudności, jaką napotkały dzieci, stając po raz pierwszy przed tego typu zadaniem.

Kolejno dokonano analizy zaproponowanych przez dzieci tytułów według kryterium zakresu informacji o treści książki, które zostały zamieszczone w zredagowanych tytułach.

Dane zawarte w tabeli 2 wskazują, że największy odsetek tytułów układanych przez uczniów stanowią te, których autorzy wyszli poza opis jedynie głównej postaci przedstawionej na ilustracji. 32,61% ogółu to tytuły uwzględniające także elementy otoczenia. Oto przykłady: *Czarownice latające na miotle na skraju kolorowego lasu nad kolorową chatką*, *Czarownice w lesie*, *Czarownica i kruk*. Sporą grupę (26,09%) stanowią tytuły, których autorzy nadali głównej postaci pewne cechy: *Czarownice lubią zwierzęta*, *Pachnąca czarownica*, *Piękna czarownica z miotłką*.

<sup>39</sup> Kryteria przyjęte w tabeli 1 za: E. Szefler, *Książka literacka dla dziecka w edukacji wczesnoszkolnej*, Bydgoszcz 1998, s. 306.

**Tabela 2. Podział tytułów zaproponowanych przez dzieci do książki według zakresu informacji o jej treści**

Lp.	KATEGORIE TYTUŁÓW	WYPOWIEDZI BADANYCH	
		L	%
1	Tytuły opisujące jedynie główną postać	7	15,21
2	Tytuły opisujące główną postać i elementy otoczenia	15	32,61
3	Tytuły nadające cechy głównej postaci	12	26,09
4	Tytuły wnioskujące o przygodach opisanych w książce	3	6,52
5	Tytuły intrygujące	7	15,22
6	Inne	2	4,35
7	Razem	46	100

Powstały jedynie trzy tytuły będące próbą wnioskowania o przygodach głównej postaci. Oto dwa spośród nich: *Czarownica idzie na wędrowkę*, *Baba Jaga leci na Marsa*. Zaproponowane zostały również tytuły, których autorzy ograniczyli się do elementów opisu głównej postaci, np. *Czarownica na miotle*, *Wiedźmy*. Oddzielną, niewielką grupę stanowiły tytuły, których nie można było zakwalifikować do żadnej z pozostałych kategorii.

Uzyskane wyniki świadczą o tym, że badani w 84,79% zredagowali tytuły, które wskazują na twórcze podejście do zadania. Potwierdza to hipotezę mówiącą o tym, iż różne wersje ilustratorskie utworu stanowią inspirację do układania przez dzieci tytułów baśni.

### 5.2.2. Wnioskowanie o treści oglądanej książki na podstawie tytułów rozdziałów i ilustracji śródtekstowych

Z zajęcia na zajęcia rosły emocje dzieci związane z zaciekawieniem dotyczącym treści omawianej książki. Pojawiła się zatem okazja edukacyjna do zaproponowania uczniom zadania polegającego na pisaniu opowiadania twórczego. Jego tematem były przypuszczalne losy Malutkiej czarownicy. Dzieci były zaskoczone postawionym przed nimi zadaniem, bowiem miały „domyślić się” treści lektury na podstawie ilustracji śródtekstowych oraz tytułów rozdziałów książki. Zadawały pytania typu: „Ciekawe, kto zgadnie najlepiej?”. Wobec takich wątpliwości małych twórców wyjaśniono im, iż ćwiczenie to nie służy podziałowi dzieci na te, które zgadły, i te, które nie domyśliły się, o czym będzie książka. Uznano, że wszystkie prace będą równie wartościowe, jeśli będą oryginalne i ciekawe.

Rezultaty działań uczniów w tym zakresie obrazuje tabela 3.

Aż 10 prac (55,55%) zakwalifikowano do kategorii opowiadań, których autorzy wykorzystali nie tylko ilustracje i tytuły rozdziałów, lecz uwzględnili także wydarzenia lub postaci przez siebie wymyślone. Przykładem może być opowiadanie Marysi D., której praca nie tylko charakteryzuje się spójnością wypowiedzi, lecz zaskakuje trafno-

**Tabela 3. Opowiadania twórcze drugoklasistów sklasyfikowane według kryterium umiejętności wnioskowania na temat treści książki**

Lp.	KATEGORIE OPOWIADAŃ	OPOWIADANIA	
		L	%
1	Opowiadania oparte jedynie na treści ilustracji	2	11,11
2	Opowiadania oparte na ilustracjach i tytułach rozdziałów	5	27,78
3	Opowiadania oparte na ilustracjach, tytułach rozdziałów i zawierające wydarzenia lub postaci wymyślone przez dzieci	10	55,55
4	Inne	1	5,56
5	Razem	18	100

ścią wnioskowania oraz dowcipnym zakończeniem. W opowiadaniu pojawiają się postaci i elementy, które stworzyła sama autorka. Są nimi: zła czarownica krzywdząca zwierzęta, ropucha, magiczny proszek. Dziewczynka zawarła w treści opowiadania kilka wydarzeń, których nie mogła domyślić się z ilustracji, czy tytułów rozdziałów. Pisała między innymi o tym, że: „Mała czarownica [...] postanowiła się zemścić [...] wzięła magiczny proszek i posypała tym proszkiem złą czarownicę. [...] Zła czarownica zamieniła się w ropuchę”.

Do kategorii „inne” zaliczona została praca Karoliny, ponieważ jej forma odbiegała całkowicie od opowiadań pozostałych dzieci. Dziewczynka rozwinęła w swoim opowiadaniu motyw papierowych kwiatów, który zaczerpnęła z tytułu jednego z rozdziałów. Autorka nie tylko napisała pracę ciekawą pod względem treści, ale także zastosowała interesujący sposób narracji, czyniąc narratorem główną bohaterkę utworu.

Zbadano też umiejętność układania przez drugoklasistów opowiadania jako formy wypowiedzi redakcyjnej. Dane obrazuje tabela 4.

Okazało się, iż wśród napisanych opowiadań przeważają reprezentujące twórczą postawę uczniów. Są to opowiadania z poziomu II (stanowiące 44,44% wszystkich prac) oraz z poziomu III (22,22%). Prace bardziej stereotypowe to 33,34% całości prac twórczych opracowywanych przez badanych drugoklasistów.

Przykładem opowiadania z poziomu II jest tekst napisany przez Agnieszkę B., która zaproponowała dość dynamiczną akcję. Jej czarownica lata nad miastem i od czasu do czasu ląduje, by załatwić różne sprawy. Kupuje kwiat, aby „polepszyć nastrój domku”, a także broni dzieci, które zaatakował bałwan. Zakończenie tej historii wydaje się być nieco prozaiczne w porównaniu z zaproponowanymi wydarzeniami – czarownica po prostu idzie spać.

Z kolei tekst Karoliny Sz. reprezentuje typ opowiadania z poziomu I. W jej koncepcji czarownica krąży nad miastem i nagle znajduje się w lesie. W opowiadaniu pojawia się bałwan, na którego czarownica z niewiadomych przyczyn rzuca klątwę. Czytelnik nie dowiaduje się, dlaczego bohaterka niszczy kurnik. Równie zagadkowe wydaje się zakończenie. W zaproponowanym przez uczennicę opowiadaniu występu-

je sporo wydarzeń, które niestety nie wiążą się ze sobą w logiczny sposób. Zasób słów użyty przez dziewczynkę jest ubogi. W tekście występuje zaledwie kilka przymiotników i przysłówków.

**Tabela 4. Umiejętność układania przez badane dzieci opowiadań jako formy wypowiedzi redakcyjnej**

Lp.	Typ opowiadania	OPOWIADANIA	
		L	%
1	Poziom I	6	33,34
2	Poziom II	8	44,44
3	Poziom III	4	22,22
4	Razem	18	100

#### LEGENDA<sup>40</sup>

Poziom I – konkretno-wyobrażeniowy, charakteryzuje niski poziom opowiadań. Zdarzenia relacjonowane są w sposób mało interesujący. Kolejność wydarzeń jest luźno powiązana. Stro-  
na leksykalna prac uboga i nieskomplikowana.

Poziom II – narracyjny, charakteryzuje się sporym zasobem słów i płynnością narracji. Opisywane wydarzenia są ze sobą logicznie powiązane.

Poziom III – artystyczny, charakteryzuje się płynnością narracji, pomysłowością i dynamizmem akcji. Bogaty zasób słownictwa i środków stylistycznych.

Do opowiadań, które zawierają najwięcej twórczych elementów, zostały zaliczone te z poziomów II oraz III. Łącznie stanowiły one większość prac przygotowanych przez badanych drugoklasistów. Zatem hipoteza mówiąca o tym, iż tytuły rozdziałów i ilustracje śródtekstowe pozwolą dzieciom wnioskować na temat treści oglądanej książki, potwierdziła się.

Kolejnym etapem badań była weryfikacja hipotezy mówiącej o tym, iż treść książki wpłynie na wyobraźnię dzieci i stanie się inspiracją do pracy plastycznej stanowiącej zakończenie losów głównej bohaterki.

#### **5.2.3. Efekty prac plastycznych drugoklasistów ilustrujących zakończenie losów głównej bohaterki utworu oraz ich wypowiedzi na ten temat**

Uczniowie zostali zapoznani z treścią książki aż do fragmentu, w którym główna bohaterka zamiast uczestniczyć w balu czarownic (o którym marzyła cały rok) ma być ukarana za swoje złe – dobre uczynki. W tym momencie czytanie zostało przerwane. Dzieci otrzymały zadanie namalowania obrazka, który ilustrowałby przypuszczalne zakończenie książki. Potem uzupełniały swoją wypowiedź plastyczną komentarzem słownym.

<sup>40</sup> Kryteria zawarte w tabeli 4 przyjęte za: D. Czelakowska, *Twórczość a kształcenie języka dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 1996, s. 132.



Prace dzieci zakwalifikowano do kilku grup, co ukazuje tabela 5.

**Tabela 5. Wnioskowanie drugoklasistów na temat przypuszczalnego zakończenia książki**

Lp.	PRZYPUSZCZALNE ZAKOŃCZENIE	WYPOWIEDZI BADANYCH	
		L	%
1	Bohaterka rezygnuje ze swoich ideałów, idzie na ugodę.	8	44,45
2	Bohaterka ucieka z opresji.	1	5,55
3	Bohaterka traci czarodziejską moc, ale nadal służy ludziom.	2	11,11
4	Inne czarownice zmieniają swój system wartości.	7	38,89
5	Razem	18	100

Najwięcej badanych (44,45%) uznało, że aby znaleźć się na długo oczekiwany balu, Malutka czarownica powinna zmienić się tak, by wiedźmy ją zaakceptowały. Przykładem tego typu sądów jest wypowiedź Pawła P., który stwierdził: „Malutka czarownica zrobiła zły uczynek. To bardzo spodobało się innym czarownicom, które zaprosiły ją na bal”. Należy zastanawiać się, czy chłopcu (oraz innym dzieciom zaliczonym do tej grupy) zabrakło chęci do stworzenia zakończenia, które byłoby zgodne z przesłaniem książki: „dobro zwycięża, zło ponosi klęskę”, czy też są to uczniowie, którzy w codziennym życiu nie podejmują żadnej walki w obronie swych przekonań.

Według 38,89% badanych główna bohaterka utworu nie tylko wyjdzie cało z opresji, ale tak umiejętnie pokieruje wydarzeniami, iż inne czarownice staną po jej stronie. Przykładem tej kategorii prac była wypowiedź Marysi D., która napisała: „Malutka czarownica zaczarowała jedną z czarownic i tamta ją rozwiązała. Potem Malutka czarownica zaczarowała inne czarownice tak, by były dobre i żyły w zgodzie”.

Dwie dziewczynki uznały, że strata czarodziejskiej mocy, która groziła głównej bohaterce za to, że sprzeciwiła się woli wiedźm, nie stoi na przeszkodzie, by dalej czyniła dobro. Oto wypowiedź Karoliny K.: „Na balu Malutka czarownica uwolniła się z więzów. Straciła miotłę i księgę czarów, ale nadal pomagała ludziom jako normalna dziewczynka”. Zacytowana wypowiedź świadczy o dojrzałości emocjonalnej jej autorki, według której ludziom pomaga się realnymi czynami, a nie czarami.

Niezwykle interesująca była wypowiedź Kamila T., który stwierdził: „Malutka czarownica pojechała w góry i tam zrobiła bal dla swoich przyjaciół – ludzi i zwierząt”. Dla tego ucznia najlepszą formę zemsty stanowi odwrócenie się od osób niesympatycznych, a obcowanie z prawdziwymi przyjaciółmi.

Konfrontacja prac plastycznych z zarejestrowanymi wypowiedziami uczniów przyniosła określone ustalenia w zakresie ich zgodności, co przedstawia tabela 6.

Okazało się, że spora część dzieci miała trudności w dokładnym wyrażeniu myśli za pomocą środków malarskich. Mniej niż połowa drugoklasistów (44,44%) potrafiła zaproponować treść rysunku w pełni adekwatną do własnej wypowiedzi. Aż u 16,67% dzieci odnotowano całkowitą rozbieżność między treścią rysunku a wypowiedzią.

Przykładem uczniów zakwalifikowanych do tej grupy może być Paweł H., który o zakończeniu przygód Malutkiej czarownicy wypowiedział się tak: „Malutka czarownica przyszła na bal. Czarownice przywiązały ją do drzewa, ale ona za pomocą czarów się uwolniła”. W postaciach na rysunku Pawła trudno jednak rozpoznać czarownice. Żadna z nich nie jest przywiązana do drzewa.

**Tabela 6. Zgodność prac plastycznych uczniów ilustrujących przypuszczalne zakończenie książki z wypowiedziami dzieci na ich temat**

Lp.	RYSUNEK A WYPOWIEDŹ USTNA	WYPOWIEDZI BADANYCH	
		L	%
1	Rozbieżność między treścią rysunku a wypowiedzią dziecka	3	16,67
2	Częściowa zgodność	7	38,89
3	Praca plastyczna adekwatna do wypowiedzi ustnej	8	44,44
4	Razem	18	100

Uwagę zwróciły cztery prace, na których namalowane postaci „wypowiadają się” w formie komiksowej. Autorzy tych prac przedstawili wypowiedzi swych bohaterów w „dymkach”. Na rysunku Agnieszki R. główna bohaterka baśni, która jest przywiązana do drzewa, mówi: „Ale po przyjęciu mnie tu nie będzie”. Obrazek jest zaledwie próbą uchwycenia danego momentu rzeczywistości. Jego autorka miała trudności z plastycznym przedstawieniem tego, co się będzie dalej działo. Zastosowała zatem pisemną zapowiedź zdarzeń poprzez informacje zawarte w dymku. Z kolei Karolina Sz. przedstawiła na rysunku Malutką czarownicę, która na widok swej złośliwej ciotki przywiązanej za karę do drzewa napisała takie zdanie: „Dobrze ci tak, choć to niemiłe”. W ten sposób uczennica dała do zrozumienia, że choć kara dla złośnicy jest uciążliwa, to w jej mniemaniu jest ona w pełni zasłużona.

Wszyscy badani uczniowie wykazali się aktywnością i pomysłowością w realizowaniu postawionego przed nimi zadania. Hipoteza mówiąca o tym, że treść książki wpłynie na wyobraźnię dzieci i stanie się inspiracją do pracy plastycznej stanowiącej zakończenie losów głównej bohaterki, potwierdziła się.

Rozwiązanie tego problemu szczegółowego pozwoliło na przystąpienie do weryfikacji ostatniej ze sformułowanych hipotez.

#### **5.2.4. Podejmowanie przez dzieci zabawy w ilustrowanie książki inspirowane omawianą lekturą**

Badani drugoklasiści najpierw projektowali okładkową ilustrację, a następnie zamieszczały na niej różne informacje słowne o książce. W pierwszej kolejności rozpatrzono, jakiego rodzaju treści proponowały dzieci na zaprojektowanych przez siebie ilustracjach oraz w jaki sposób wykorzystywały w tym zadaniu znajomość kilku wydań baśni *Malutka czarownica*.

Tabela 7. Uczniowskie projekty ilustracji okładkowej wg zakresu informacji o treści książki

Lp.	Klasyfikacja ilustracji	PROJEKTY BADANYCH	
		L	%
1	Ilustracje przedstawiające jedynie główną bohaterkę	2	11,11
2	Ilustracje przedstawiające główną bohaterkę z krukiem	3	16,67
3	Ilustracje, na których umieszczono elementy podobne, jak w innych wersjach ilustratorskich	2	11,11
4	Ilustracje, na których umieszczono postaci lub elementy informujące o treści książki	11	61,11
5	Razem	18	100

Jedynie dwie prace (11,11% projektów) to te, które zaliczone zostały do najmniej twórczych. Ich autorki narysowały wyłącznie postać uśmiechniętej głównej bohaterki na miotle. Ów uśmiech to z pewnością szczegół, który różni Malutką czarownicę od typowej wiedźmy. Najwięcej dzieci (61,11%), stworzyło ilustracje, z których można wyczytać informacje o przypuszczalnych przygodach bohaterki. Na rysunkach tych obok Malutkiej czarownicy pojawiają się następujące elementy: kościół, domek w lesie, góra Blocksberg, przyjaciele – chłopiec i dziewczynka, olbrzymi gar z gotującą się miksturą. Do jednych z ciekawszych prac z tej grupy należy praca Kamila T., która obrazuje główną bohaterkę lecącą nad budynkiem McDonalda i zmierzającą w kierunku gmachu poczty.

Okładka jest elementem książki, który oprócz posiadania ilustracji powinien zawierać informacje dotyczące jej tytułu, autora oraz wydawnictwa. Prace dzieci podzielone zostały na grupy według tych właśnie kryteriów.

Tabela 8. Projekty okładek książki proponowane przez uczniów wg informacji o autorze, tytule i wydawnictwie

Lp.	Rodzaje projektów	PROJEKTY BADANYCH	
		L	%
1	Projekt bez dodatkowych informacji o książce	1	5,65
2	Projekt uwzględniający tytuł	4	22,22
3	Projekt uwzględniający tytuł i nazwisko autora	10	55,56
4	Projekt uwzględniający tytuł, nazwisko autora i wydawnictwo	–	–
5	Inne	3	16,67
6	Razem	18	100

Ponad połowa badanych drugoklasistów (55,56%) przedstawiła projekty okładek, na których ich autorzy umieścili zarówno tytuł, jak i nazwisko autora książki. Jednak tylko w trzech pracach (spośród dziesięciu) nazwisko autora oraz tytuł zostały wyraźnie

wyeksponowane i właściwie rozplanowane na rysunku. Wykonanie ilustracji najbardziej absorbowało dzieci, a pozostałe elementy okładki uważały one za mniej istotne.

Do najciekawszych prac z tego poziomu należy projekt Karoliny Sz., która jako jedyna w klasie, składając kartkę na pół, uwzględniła zarówno przód, jak i tył okładki.

Żadne dziecko nie umieściło na swym projekcie jednocześnie informacji o autorze, tytule i wydawnictwie. Jedna z dziewczynek zapisała wprawdzie nazwę wydawnictwa oraz tytuł, lecz jako nazwisko autora napisała własne. Ta praca i jej podobne zaliczone zostały do kategorii „inne”.

Do zabawy w projektowanie okładkowej ilustracji przystąpili wszyscy badani uczniowie. Przeważnie autorzy uwzględnili na niej postać głównej bohaterki oraz inne postaci lub wydarzenia związane z treścią lektury. Umieścili na okładce również niezbędne informacje słowne, choć z tymi elementami okładki uczniowie radzili sobie gorzej niż z ilustracją.

Zatem ostatnia z założonych hipotez całkowicie się potwierdziła.

## 6. Uogólnienia i wnioski

Na podstawie zebranego w toku badań materiału ustalono, co następuje:

1. Badani drugoklasiści wykazali się sporą inwencją twórczą w redagowaniu tytułów książki na podstawie ilustracji okładkowych.
2. Większość z badanych zrehabilitowała tytuły uwzględniające nie tylko główną postać ukazaną na ilustracji, ale także elementy otoczenia występujące na ilustracji okładkowej.
3. W swych opowiadaniach twórczych dzieci wykorzystywały treść ilustracji śródtekstowych, tytuły rozdziałów, a także uwzględniały sytuacje i postaci przez siebie wymyślone.
4. Większość opowiadań charakteryzowała się płynnością narracji, związkiem przyczynowo-skutkowym łączącym wydarzenia.
5. Prawie połowa badanych uznała, że aby osiągnąć cel, bohaterka powinna pójść na kompromis i zrezygnować ze swoich ideałów.
6. Wypowiedzi większości badanych nie były adekwatne do treści prac plastycznych.
7. W związku z trudnością, jaką sprawiło dzieciom czytelne przekazanie zakończenia przygód bohaterki, niektórzy badani uznali za stosowne, aby postaci występujące na obrazku „wypowiadały się” podobnie jak to się dzieje w komiksach, za pomocą tzw. dymków.
8. Wszyscy badani w aktywny i pomysłowy sposób wykonali zadanie polegające na plastycznym przedstawieniu zakończenia losów Małej czarownicy.
9. W podobny sposób drugoklasiści tworzyli projekty okładek do omawianej książki.

10. Badani uczniowie skupili się na wykonaniu ilustracji okładkowej, natomiast nie zawsze uwzględnili na okładce nazwisko autora, tytuł książki oraz wydawnictwo.
  11. Tylko jeden uczeń wykonał okładkę, uwzględniając jej przednią i tylną stronę. Zgromadzony materiał empiryczny potwierdził słuszność przyjętych hipotez i pozwolił na sformułowanie wniosków dotyczących pracy nauczyciela. Proponująca je nauczycielka – autorka koncepcji badań i ich wykonawca K. Nahorny-Martynowska – zaproponowała je w niekonwencjonalnej formie mającej charakter wytycznych dla „samej siebie” i koleżanek. Oto one:
    1. „Stosuj jak najczęściej ćwiczenia zmuszające uczniów do twórczego myślenia nie tylko ze względu na to, że są one lubianą przez dzieci formą działalności, ale także dlatego, że dzięki nim dziecko poczuje się twórcą, przez co wzrośnie jego samoocena.
    2. Twórcze prace dzieci analizuj nie tylko pod kątem formy czy giętkości myślenia. Potraktuj je również jako źródło wiedzy o samych uczniach.
    3. Proponuj dzieciom różnorodne formy twórczego działania. Niech każde z nich, nawet to intelektualnie słabe wybierze z nich coś, co mu odpowiada, by móc doświadczyć, jak to jest być »twórcą«.
    4. Omawiając prace dzieci, podchodź do ich wytworów równie poważnie, jak do dzieł uznanych twórców. Pamiętaj, iż stoisz przed dziełem oryginalnym i tylko jego autor czuje i wie najlepiej, co dzieło ma wyrażać. Stanowisko autora wobec swojego wytworu należy zaakceptować, w przeciwnym bowiem razie grozi ci, iż dzieci będą starały się tworzyć prace, których się od nich oczekuje.
    5. Wyrabiaj w dzieciach nawyk analizowania dzieła w różnych jego aspektach poprzez zadawanie pytań typu: »Co wam się nie podoba, co byście zmieniły?«; Utrwalaj w nich przekonanie, że »nie wszystko musi się wszystkim podobać«. Ten konstruktywny krytycyzm pomoże im w przyszłości między innymi na dobieranie lektury uwzględniające ich gust czytelniczy.
    6. Stwarzaj uczniom możliwość różnorodnych zabaw z lekturą. Niech dostrzegą, iż nie jest to jedynie książka do obowiązkowego przeczytania, ale może także stanowić źródło ciekawych, zaskakujących efektów.
    7. Na lektury wybieraj takie pozycje, które i tobie się podobają. Dzieci dostrzegą twój entuzjazm i wzrośnie ich zapał do pracy.
    8. Zwracaj dzieciom uwagę na to, że książka to nie tylko treść i ilustracje. Analiza książek pod kątem ulubionych autorów, ilustratorów czy wydawnictw przyczyni się do wyrobienia ich smaku literackiego<sup>41</sup>.
- Prowadząca badania nauczycielka, obserwując entuzjastyczne zachowanie dzieci w trakcie prezentacji książki oraz analizując ich wypowiedzi, stwierdziła, że książka

---

<sup>41</sup> K. Nahorny-Martynowska, *Metodyczna próba włączenia książki...*, op.cit., s. 59–60.

będąca przedmiotem badań bardzo się dzieciom podobała. Kilkoro z nich wyraziło nawet chęć samodzielnego, powtórnego przeczytania jej. Niestety, w szkolnej bibliotece oprócz egzemplarza wypożyczonego do badań, nie było żadnego innego. Opisana sytuacja świadczy o tym, że książka *Malutka czarownica*, mimo swoich walorów, pozostaje pozycją znaną tylko nielicznemu gronu małych czytelników. Wobec takiego stanu rzeczy warto zadbać o promocję tej książki. Być może warto zastanowić się nad tym, czy w kolejnym jej wydaniu nie zamieścić na okładce książki *Malutka czarownica* informacji o jej autorze wraz ze zdjęciem. Byłoby to swego rodzaju „nawiązanie kontaktu” dzieci z autorem książki.

W trakcie prezentacji książki stanowiącej przedmiot badań większość dzieci stwierdziło, że wersją, z której ilustracje najbardziej im się podobają, jest książka ilustrowana przez A. Piątka – z wrocławskiego wydawnictwa „Siedmioróg”. Prowadząca zajęcia nauczycielka doszła do wniosku, że dzieci w swym wyborze czarno-białych, zdawałoby się smutnych ilustracji, kierowały się najprawdopodobniej faktem, że występuje na nich wiele postaci o zróżnicowanej, w zależności od nastroju, mimice twarzy. Poza tym na tych ilustracjach wyraźnie „coś się dzieje”. Dzieci mogą je oglądać przez dłuższą chwilę, bawiąc się w wyszukiwanie coraz to innych elementów. Najprawdopodobniej w tych cechach ilustracji kryje się tajemnica sukcesu tego wydania książki u badanych drugoklasistów.

## LITERATURA:

Baluch A., *Czyta, nie czyta*, Kraków 1998.

Bolek I., *Książka – ale jaka?* „Guliwer” 1993, nr 6.

Czelakowska D., *Twórczość a kształcenie języka dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 1996.

Długosz J., Orzech E., *Praca z lekturą na lekcjach języka polskiego w klasach I–III*, Rzeszów 1983.

Frycie S., Ziółkowska-Sobecka M., *Kształcenie literackie w okresie wczesnoszkolnym. Poradnik metodyczny dla nauczycieli klas początkowych*, Warszawa 1995.

Gaszyńska T., *Opracowywanie lektury w klasach I–III*, „Życie Szkoły” 1990, nr 8.

Hohensee-Ciszewska H., *Powszechna edukacja plastyczna*, Warszawa 1982.

Jakubowska U., *Czynności badawcze w psychologii i pedagogice*, Bydgoszcz 1993.

Kobiela E., *O sztuce, ilustracji i... wychowaniu*, „Życie Szkoły” 1987, nr 1.

Kobiela E., *O wartościach ilustracji w lekturach klas niższych i możliwościach percepcyjnych dzieci*, „Życie Szkoły” 1987, nr 4.

Lenartowska K., Świętek W., *Lektura w klasach I–III*, Warszawa 1987.

Łobocki M., *Wprowadzenie do metodologii badań pedagogicznych*, Kraków 1999.

Łobocki M., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1978.

- Malmquist E., *Nauka czytania w szkole podstawowej*, Warszawa 1987.
- Nahorny-Martynowska K., *Metodyczna próba włączenia książki O. Preusslera „Malutka czarownica” do kanonu lektur uczniów klasy drugiej i jej efekty*, praca licencjacka napisana w Zakładzie Edukacji Zintegrowanej, Akademia Bydgoska, Bydgoszcz 2001.
- Papuzińska J., *Książki, dzieci, biblioteka*, Warszawa 1992.
- Pilch T., *Zasady badań pedagogicznych*, Warszawa 1998.
- Szczańska M., *Praca z tekstem literackim w klasach I-III*, „Życie Szkoły” 1987, nr 4.
- Szefler E., *Książka literacka dla dziecka w edukacji wczesnoszkolnej*, Bydgoszcz 1998.
- Szefler E., *Nowe ilustracje do... starych tekstów*, „Guliwer” 1993, nr 6.
- Taraszkiewicz M., *Książki warte czytania... dzieciom*, Warszawa 1995.
- Zajac M., *Rynek książki dziecięcej w Polsce*, „Poradnik Bibliotekarza” 1993, nr 9.
- Zbrzezna B., *Dobra, mała czarownica*, „Guliwer” 1985, nr 4.

#### **Książki dla dzieci stanowiące przedmiot badań:**

- Preussler O., *Malutka czarownica*, tłum. H. i A. Ożogowscy, ilustr. D. Konwicka, Nasza Księgarnia, Warszawa 1976.
- Preussler O., *Malutka czarownica*, tłum. H. i A. Ożogowscy, ilustr. M. Sawicka, Nasza Księgarnia, Warszawa 1994.
- Preussler O., *Malutka czarownica*, tłum. I. Daniel, ilustr. A. Piątek, Siedmioróg, Wrocław 2000.